

Nieznani, Z wiatrem, pod wiatr

Poprzez wielki ocean, poprzez burzę i sztorm,
Przez cieśniny, w pogodę bywa dobrą lub złą,
Z dobrym wiatrem i w słońcu, w białych lodach, we mgle,
Dziwni życia wędrowcy - żeglujemy co dzień.
Porywają nas sztormy naszych marzeń i snów,
Rozbijani o Horny - wyruszamy znów.
Omijając mielizny, wśród kipieli i raf
Żeglujemy z nadzieją na pomyślny nam wiatr.
Czasem chwytasz ster zdarzeń, opuszczasz bliski Ci dom,
Czasem miłość omijasz jak nieznany ląd.
Dziwne morza i brzegi rozciągnięte na wprost,
W wielki morza horyzont wicher wplata Twój los.
Tak dryfuje nam życie, po omacku, we mgle,
Dra się żagle nadziei naprawiane dzień w dzień.
Tylko czasem światełko zaróżowi nam szlak,
Wtedy prościej i łatwiej płynąć z wiatrem pod wiatr.